

Hiperbitcoinizacja - dobrowolna czy przymusowa?

Autor: **J.P. Koning**

Źródło: aier.org

Tłumaczenie: **Jakub Konończuk**

Artykuł z 16 czerwca 2021 r.

Piątego czerwca Salwador 2021 r. stał się pierwszym krajem, który wymaga od swoich obywateli posługiwania się bitcoinem. Prezydent Nayib Bukele ogłosił to na dużym wydarzeniu związanym z bitcoinem, zaś parlament przyjął prawo Bukelego dotyczące bitcoina kilka dni później.

Dotychczas bitcoin wykorzystywany był jedynie w relacjach rynkowych. Deklaracja Bukelego można uznać za pierwszy przypadek, kiedy to wykorzystuje się przymus państwowy, aby przyspieszyć przyjmowanie bitcoina.

Bitcoin od zawsze odznaczał się silną kulturą zjednoczoną wokół wartości wolności i wyboru. Społeczność wciąż musi przetrwać prawo Salwadoru przymuszające do korzystania z bitcoina. Jeżeli by je zaakceptowała, oznaczałoby to ogromną zmianę w etosie bitcoina.

Narzucane prawa monetarne

Rzadkością jest dziś narzucanie przez rządy akceptowania jakichś szczególnych form płatności w transakcjach między uczestnikami rynku. W większej części świata akceptacja banknotów, monet lub kart jest niemal zawsze kwestią wyboru. Oznacza to, że sprzedawcy i ich klienci mogą swobodnie negocjować co do tego, jaka metoda płatności najlepiej obsłuży ich transakcję. Nie chcesz zaakceptować stu dolarów? W porządku. Państwo się nie wtrąca. Nie chcesz zaakceptować Visy lub Mastercard? Nie ma problemu. Nie pójdziesz za to do więzienia.

Co z prawem o legalnym środku płatniczym? Tego typu prawa zazwyczaj nie dotyczą punktowych transakcji rynkowych, to znaczy zakupów detalicznych. Zamiast tego określają one listę instrumentów, które dłużnik może wykorzystać,

aby obsłużyć swoje [IOU](#). Prawo o legalnym środku płatniczym jest zazwyczaj nieszkodliwe i nie ma prawie żadnego znaczenia we współczesnym życiu gospodarczym.

Natomiast wprowadzenie *przymusowego pieniądza*, tak jak miało to miejsce w Salwadorze, może mieć ogromny wpływ na handel.

Jednym z niewielu krajów, które wprowadziły przymusowy pieniądz była Dania. Jej [przepisy dotyczące wykorzystania gotówki](#) zostały ustanowione w 1984 roku w odpowiedzi na wprowadzenie Dankortu, bankowej karty debetowej. Przepis mówił o konieczności akceptowania przez detalistę zarówno karty, jak i gotówki. Wyjątek poczyniono jedynie dla sklepów internetowych i samoobsługowych stacji benzynowych. W innych wypadkach detaliści musieli akceptować gotówkę.

Również [w niektórych amerykańskich hrabstwach i stanach](#) wprowadzono obowiązek akceptowania gotówki przez detalistów.

W swoim [badaniu](#) dotyczącym prawa o przymusowym pieniądzu ekonomista Dror Goldberg stawia hipotezę, że pojawienie się tego prawa w toku historii jest funkcją gospodarczego i politycznego autorytaryzmu. Goldberga wskazuje na powrót prawa o przymusowym pieniądzu za rządów Napoleona Bonapartego, który nałożył karę „sześciu do dziesięciu franków oraz pięciu dni pozbawienia wolności za jego ponowne złamanie”. Prawo to przeniosło się na kraje, które Francja podbiła.

Teraz natomiast Salwador dołącza do listy jurysdykcji, w których wprowadzono przymusowy pieniądz.

Prawo Bukelego o bitcoinie

Przyjrzyjmy się przepisom nieco uważniej. Artykuł siódmy nowo uchwalonego [prawa o bitcoinie](#) wymaga od sprzedawców akceptowania płatności w bitcoinie. „Każdy podmiot gospodarczy musi akceptować bitcoin jako zapłatę za dowolne dobro lub usługę”.

Według artykułu dwunastego sprzedawcy, którzy nie dysponują odpowiednią technologią, są zwolnieni z konieczności akceptowania bitcoina. Jednakże, jak sugeruje George Selgin, kiedy państwo zapewni tym ludziom odpowiednie przeszkolenie i sprzęt, nie będą mogli być zwolnieni z obowiązku.

Państwo obiecało stworzenie ośrodka, który pozwoli detalistom, którzy nie chcą przechowywać bitcoina, automatycznie wymieniać go na dolara. Nie zmienia to jednak faktu, że przymusowy pieniądz narzucony przez Salwador zobowiązuje

detalistów do utrzymywania odpowiedniego oprogramowania, aby móc przestrzegać przepisów.

Pojawiły się podwójne standardy. Salwador nie wprowadził prawa o przymusowym pieniądzu dla dolara amerykańskiego, choć oficjalnie przyjął dolara w 2001 roku. Zgodnie z [Prawem o Integracji Monetarnej](#) dolar zastąpił lokalną walutę, salwadorskiego colóna. Jeżeli przejrzymy się legislacji z 2001 roku, nie znajdzie się w niej żadnego odpowiednika do artykułu siódmego. Detaliści mogą odmówić przyjęcia jednego dolara, stu dolarów czy jakiegokolwiek innego nominału, ale w wyniku uchwalenia nowego prawa nie mogą odmówić przyjęcia bitcoina.

Przymusowy bitcoin nie jest zgodny ze swoim pierwotnym etosem

Bitcoin cechował się zawsze silną, tworzoną oddolnie społecznością zaangażowaną w edukowanie innych na temat bitcoina i wspierającą jego coraz powszechniejsze wykorzystywanie. Od samego początku społeczność ta była wiązana z etosem podkreślającym znaczenie wolności, dobrowolności i wolnej konkurencji. W sensie historycznym byli oni w sojuszu z tymi, którzy niegdyś opowiadali się za możliwością wyboru waluty, np. zwolennikami wolnej bankowości, którzy przez długi okres nawoływali do zniesienia państwowego monopolu na emitowanie pieniądza.

Wraz z pojawieniem się prawa Bukelego o przymusowym wprowadzeniu bitcoina, społeczność kryptowaluty znalazła się w dziwnym towarzystwie. Bukele może pomóc społeczności w osiągnięciu celu większego upowszechnienia bitcoina, ale jego podejście ma antywolnościowe cechy, które społeczność niegdyś potępiała.

Hiperbitcoinizacja jest jednym z moich ulubionych aspektów bitcoina. Jest ona prawdopodobnie najczystszy wyrazem oddolnego bitcoinizmu:

Hiperbitcoinizacja jest dobrowolnym przejściem od gorszej waluty do lepszej, zaś sposobem jej wdrożenia jest seria indywidualnych działań przedsiębiorczych zamiast kształtowania systemu przez pojedynczego monopolistę¹.

Zapoczątkowana w 2014 roku przez Daniela Krawisza z Nakamoto Institute, wspianiałej świątyni myśli związanej z bitcoinem, hiperbitcoinizacja zakłada, iż bitcoin jest tak dobrą walutą, że dosłownie zdobędzie świat poprzez *indywidualne działania przedsiębiorcze*.

¹ <https://nakamotoinstitute.org/mempool/hyperbitcoinization/>

Według początkowych założeń Krawisza, hiperbitcoinizacja powinna być oparta na dobrowolnych transakcjach. Nie jest ona narzucona przez *pojedynczego monopolistę, który kształtuje system.*

Jednak Bukele jest pojedynczym monopolistą. Może tworzyć własny system. Stawia to zatem pod znakiem zapytania całe pojęcie hiperbitcoinizacji.

Niektóre osoby ze społeczności bitcoina bardzo szybko skrytykowały narzucone przez Bukelego prawo monetarne. Wielu jednak je poparło. Nie da się uniknąć konkluzji, że kultura bitcoina się zmienia. Stuprocentowe wdrożenie bitcoina do systemu pozostaje głównym celem społeczności. Jednak obecnie wszystkie ścieżki prowadzące do tego celu wydają się otwarte, w tym te zakładające wykorzystanie państwowego przymusu.